

Sygn. akt III AUa 114/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2013 r. w Szczecinie

sprawy K. P.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

przy udziale zainteresowanego A. P.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 października 2012 r. sygn. akt VII U 389/12

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko

**Sygn. akt III A Ua 114/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 23 listopada 2011 roku nr (...): (...) stwierdzono ustanie wobec K. P. ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego w okresie od 1 października 2005 roku do 30 czerwca 2011 roku oraz od 1 września 2011 roku, jak również ustanie ubezpieczenia emerytalno-rentowego dla K. P. w okresie od 1 października 2005 roku do 30 czerwca 2011 roku i ponownie od 1 września 2011 roku. W uzasadnieniu powołał się na art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz stwierdził, że w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego ustalono, że 11 lutego 2011 roku wpłynęło do KRUS zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej z 16 sierpnia 2005 roku z datą rozpoczęcia działalności w dniu 20 lipca 2005 roku przez K. P.. Ustalono także, że K. P. zgłosiła

od 1 kwietnia 1999 roku rozpoczęcie działalności gospodarczej i równocześnie zawiesiła tę działalność, likwidując ją 1 lipca 2005 roku. Podkreślił, że K. P. wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 37 ust. 1 ustawy nie poinformowała KRUS o prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej ani też nie składała zaświadczeń o wysokości należnego podatku. Nie spełniła zatem warunku do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, a zatem została wyłączona z ubezpieczenia społecznego rolników w okresie od 1 października 2005 roku do 30 czerwca 2011 roku oraz od dnia 1 września 2011 roku.

Decyzją wydaną 24 listopada 2011 roku (...) organ stwierdził nadpłatę z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników w kwocie 5.448,60 zł, która powstała w związku z wyłączeniem wnioskodawczyni z ubezpieczenia społecznego rolników.

W odwołaniu od decyzji wniesionym 9 stycznia 2012 roku K. P. wniosła o uchylenie decyzji wyłączającej ją z ubezpieczenia społecznego. Podniosła przy tym, że zaniedbała obowiązki płatnik składek KRUS w spornym okresie, co wynikało ze złego stanu zdrowia psychicznego w spornym okresie.. Wskazała, że od 2010 roku toczy się sprawa o rozwód z mężem, który się nad nią znęcał, a nadto u syna ubezpieczonej zdiagnozowano (...), zaś w 2011 roku zmarł jej ojciec, którym się opiekowała. W spornym okresie wspomagała się medycyną niekonwencjonalną, a nadto, że do połowy 2007 roku wszystkimi sprawami zajmował się jej mąż A. P., a następnie do lutego 2008 roku oraz od 26 października 2010 roku do 30 czerwca 2011 roku korzystała z pomocy biura rachunkowego.

W odpowiedzi na odwołanie Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniosła o jego oddalenie w całości, z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji. Dodatkowo organ rentowy wskazał, że w jego ocenie K. P. została prawidłowo pouczona o ciężącym na niej obowiązku informowania KRUS o wszelkich okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu oraz o zmianie tych okoliczności. Do takich okoliczności należy fakt prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Podkreślił także, że w świetle art. 37 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, to na rolniku spoczywa obowiązek, by nie czekając na wezwanie, w ciągu 14 dni zgłaszać kasie osoby podlegające ubezpieczeniu w jego gospodarstwie oraz informować Kasę o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i o zmianie tych okoliczności. Powinność taka ciążyła również na skarżącej.

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2012 roku wezwano do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego A. P..

Wyrokiem z dnia 29 października 2012r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie K. P. od decyzji z dnia 23 listopada 2011r.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

K. P., jako małżonek rolnika A. P. w KRSU PT w G. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy w okresach od 15 grudnia 1997 rok do 28 lutego 1998 roku, od 28 lipca 1998 roku do 31 sierpnia 1998 roku, od 13 listopada 1998 roku do 13 grudnia 1998 roku, od 1 lutego 1999 roku do 28 lutego 1999 roku, od 1 czerwca 1999 roku do 31 lipca 1999 roku oraz od 1 września 1999 roku do 30 listopada 1999 roku i od 1 lutego 2000 roku do 30 września 2003 roku.

Decyzją Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 15 września 2003 roku stwierdzono ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego, emerytalno – rentowego dla K. P. i A. P. od 1 października 2003 roku, ze względu na zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej.

Aktem notarialnym rep. A nr (...) z 25.04.2003r. A. i K. P. nabyli niezabudowaną działkę gruntu nr (...) o obszarze 3,94 ha położoną w D., gmina G..

W dniu 29 października 2003 r. wraz z wnioskiem o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników do Placówki Terenowej KRUS wpłynęły dokumenty, z których wynikało, że K. P. od 29 czerwca 2001 roku prowadziła jednoosobową działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa ubezpieczeniowego i handlowego w S..

W dniu 28 listopada 2003 roku K. P. złożyła w KRUS oświadczenie, zgodnie z którym prowadząc działalność gospodarczą od 29 czerwca 2001 roku, chce ona podlegać ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym.

Decyzją Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówki Terenowej w G. z dnia 5 stycznia 2004 roku stwierdzono podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników przez K. P. od 1 października 2003 roku, opierając się przy tym m.in. o treść zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej z 13 lipca 2001 roku oraz akt notarialny z 25 kwietnia 2003r..

Dnia 6 października 2004 roku KRUS wezwała K. P. do przedłożenia zaświadczenia Urzędu Skarbowego o wysokości odprowadzonego należnego podatku z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej oraz formie jej rozliczania.

W dniu 25 października 2004 roku wpłynęło do KRUS zaświadczenie nr (...) z 15 października 2004r. Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w S., z którego wynikało, że K. P. zgłosiła w tym urzędzie zawieszenie działalności gospodarczej z dniem 1 kwietnia 1999 roku.

W dniu 7 marca 2005 roku organ rentowy otrzymał informację z Urzędu Skarbowego w S., że według informacji III US w okresie 1995-2002 K. P. prowadziła działalność gospodarczą opodatkowaną na zasadach ogólnych ponadto podatnik zgłaszał przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej 01.06.1999r.-01.08.1999r., 31.08.1999r.-01.12.1999r., 01.02.2000r.-01.04.2000r.

Od 1 stycznia 2002 roku działalność gospodarcza K. P. została zawieszona. Nie odwiedzając działalności gospodarczej, ubezpieczona zgłosiła jej likwidację z dniem 1 lipca 2005 roku.

W informacji zawartej w decyzji z 5 stycznia 2004 roku o objęciu ubezpieczeniem wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim oraz emerytalno-rentowym oraz w decyzji z 11 marca 2005 roku o ustaniu obowiązku opłacania składki kwartalnej w podwójnej wysokości K. P. została pouczona o obowiązku poinformowania, w ciągu 14 dni, Kasy o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i o zmianach tych okoliczności (pkt1). W punkcie 2 pouczenia wskazano, że rolnik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy, nieprzerwanie co najmniej 1 rok, podejmuje pozarolniczą działalność gospodarczą nie będąc pracownikiem i nie pozostając w stosunku służbowym, nadal podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników. Jednocześnie wskazano, że osoby te z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej ubezpieczeniu społecznemu rolników podlegają tylko wówczas, gdy złożą w tej sprawie stosowne oświadczenie ZUS lub KRUS. Decyzje te odebrała osobiście K. P..

Od 20 lipca 2005 roku K. P. ponownie prowadziła działalność gospodarczą rozszerzoną w zakresie tynkarstwa, którą to działalność rozszerzyła na prośbę męża A. P., z tego względu, iż uzyskiwał on z innej działalności wysokie dochody i obawiał się wykluczenia z KRUS. Prowadzeniem firmy zajmował się jej mąż A. P., który jest tynkarzem. On też zajmował się sprawami formalnymi związanymi z prowadzeniem tej działalności.

K. P. nie poinformowała KRUS o prowadzeniu działalności gospodarczej. Ubezpieczona nie przedkładała sprawozdań informujących o przekroczeniu przez nią kwoty granicznej należnego podatku w latach 2005-2010.

W latach 2005 – 2007 sprawami formalnymi związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej zajmował się A. P.. Kiedy K. P. „wznowiła swoją działalność” obsługą księgową ponownie zajmowało się biuro rachunkowe, jednak obsługa ta nie obejmowała opłacania składek na ubezpieczenie ponadto obsługa nie dotyczyła działalności (...) -Usługi Budowlane.

K. P. z zawodu jest logopedą. Pracowała również, jako agent ubezpieczeniowy. W 2005 roku zachorowała na niedoczynność tarczycy. Korzystała z akupunktury. Od września 2005 roku leczyła się także z powodu nerwicy. W 2010 roku u syna ubezpieczonej zdiagnozowano zespół nadpobudliwości ruchowej z deficytem uwagi i zaburzeniami zachowania i emocji oraz zaburzenia adaptacyjne. W czerwcu 2011 roku zmarł ojciec K. P. J. K.. Od marca 2012 roku

K. P. korzysta z pomocy terapeutycznej Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w S. w związku z przemocą fizyczną i ekonomiczną ze strony męża. Obecnie prowadzona jest sprawa rozwodowa K. P. i A. P..

W dniu 11 lutego 2011 roku wpłynęło do KRUS zaświadczenie z dnia 16 sierpnia 2005 roku o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej działalności K. P., rozpoczętej 20 lipca 2005 roku, której przedmiotem było tynkowanie.

Dnia 12 stycznia 2011 roku ubezpieczona zgłosiła zmiany do ewidencji działalności gospodarczej w zakresie przedmiotu tej działalności, obejmującej m.in. kształcenie ustawiczne dorosłych, naukę języków obcych, poradnię psychologiczno-pedagogiczną. W jej ramach świadczyła usługi logopedyczne dla Towarzystwa (...).

Od 1 lipca 2011 roku K. P. zgłosiła zawieszenie działalności gospodarczej.

Od 1 września 2011 roku K. P. została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego z tytułu zatrudnienia w Szkole Podstawowej w B..

Z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej K. P. uzyskiwała następujące przychody: w roku 2005 – 115.136,32 zł, w roku 2006 – 275.014,29 zł, w roku 2007 – 33.168,00 zł, w roku 2008 – 6.400,00 zł, w roku 2009 – 0,00 zł, w roku 2010 – 7.200,00 zł.

W niniejszym postępowaniu pod rozagę Sądu Okręgowego poddana została ocena prawidłowości decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 23 listopada 2011 roku (nr (...): (...)) w zakresie, w jakim stwierdziła ona, że w okresie od 1 października 2005 roku do 30 czerwca 2011 roku oraz od 1 września 2011 roku K. P. nie spełniała warunków do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. K. P. nie kwestionowała przy tym prawidłowości wyłączenia jej z ubezpieczenia społecznego rolników od 1 września 2011 roku wskazując, że z tym dniem została zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Szkole Podstawowej w B..

Kierując się treścią przepisów art. 5a ust. 1 pkt 1, ust. 5 i ust. 10 w związku z art. 6 pkt 3,12 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 2 i art. 3 ustawy z dnia 2 lipca 2004 o swobodzie działalności gospodarczej sąd pierwszej instancji zważył, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego poza sporem pozostawała okoliczność, iż K. P. jest od 2003 roku współwłaścicielką gospodarstwa rolnego. Sąd ten określił, iż ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników opiera się na zasadzie wykluczenia podlegania temu ubezpieczeniu w czasie podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu, zdefiniowanemu w art. 6 pkt 12 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jako ubezpieczenie społeczne lub zaopatrzenie emerytalne określone w odrębnych przepisach (art. 7 ust. 1 in fine oraz art. 16 ust. 3 ustawy).

W ocenie Sądu I instancji właściwa wykładnia cytowanych przepisów prowadzi do wniosku, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu „wyprzedza” ubezpieczenie rolnicze. Jest to oczywiste, jeśli zważyć na fakt, że władza publiczna partycypuje w przeważającej mierze w kosztach tego preferencyjnego (z racji wymiaru składek) systemu. Dlatego też - jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 marca 2006 r., P 8/05 (OTK-A 2006 nr 3, poz. 28) - system ubezpieczenia społecznego rolników ma na celu zapewnienie tego ubezpieczenia jednoznacznie określonej grupie społecznej, dla której praca w gospodarstwie rolnym stanowi podstawowe źródło utrzymania.

Wyjątek od prymatu podlegania innym ubezpieczeniom społecznym w razie ich zbiegu z ubezpieczeniem społecznym rolników przewiduje art. 5a u.s.r. Dla porządku Sąd I instancji wspomniał, że w dniu 2 maja 2004 roku weszła w życie ustawa z dnia 2 kwietnia 2004 roku o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 91, poz. 873). Aktem tym nadano nowe brzmienie art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przede wszystkim wydłużono okres nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników uprawniający osobę podejmującą pozarolniczą działalność gospodarczą do wyboru systemu ubezpieczenia społecznego i uzależniono możliwość tego wyboru od formy opodatkowania wspomnianej pozarolniczej działalności gospodarczej. W myśl znowelizowanego ust. 1 powołanego artykułu, rolnik lub domownik, który

podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata i rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej opodatkowanej zgodnie z przepisami o zryczałtowanym podatku dochodowym, podlegał nadal temu ubezpieczeniu, jeżeli nie był pracownikiem i nie pozostawał w stosunku służbowym. Stosownie do ust. 5 tego artykułu, do dnia 14 lutego każdego roku rolnik lub domownik prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą lub współpracujący przy prowadzeniu tej działalności, podlegający ubezpieczeniu, zobowiązany był po rozliczeniu roku podatkowego złożyć w Kasie zaświadczenie właściwego organu podatkowego o wysokości należnego podatku za miniony rok. W świetle ust. 7 zmienionego art. 5a niezachowanie terminu, o którym mowa w ust. 5, o ile nadal prowadzona była pozarolniczą działalność gospodarczą, było równoznaczne z zaistnieniem okoliczności powodujących ustanie ubezpieczenia z końcem kwartału, w którym rolnik lub domownik zobowiązany był złożyć wspomniane zaświadczenie.

Zdaniem Sądu I instancji z analizy dokumentów wynika, że ubezpieczona, pomimo prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, nie poinformowała KRUS o tym fakcie, co więcej wbrew ciężącemu na niej obowiązkowi nie składała również dokumentów potwierdzających fakt kwoty granicznej należnego podatku. Dopiero w dniu 11 lutego 2011 roku organ rentowy uzyskał informację, iż od 2005 roku ubezpieczona prowadzi działalność gospodarczą, zaś w dniu 17 listopada 2011 roku informację o wysokości osiągniętych przez ubezpieczoną w latach 2005-2010 przychodach z tego tytułu. Sąd Okręgowy wskazał, iż autentyczność dokumentów, na których opierał się Sąd ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd ocenił je, jako wiarygodne. Tak samo ocenił Sąd pozostałe dokumenty zgromadzone w sprawie – zarówno te przedłożone podczas postępowania sądowego, jak i te zgromadzone w aktach organu rentowego.

Okoliczności te potwierdziła także K. P., która przyznała zarówno, że prowadziła działalność gospodarczą od 2005 roku, przy czym była to działalność prowadzona na rzecz męża – tynkarza, jak i to, że nie informowała KRUS o prowadzeniu tej działalności gospodarczej ani o wysokości przychodów uzyskiwanych z tego tytułu. Ubezpieczona nie kwestionowała także sposobu i daty nabycia nieruchomości rolnej, z tytułu prowadzenia, której była objęta ubezpieczeniem społecznym KRUS.

Sąd Okręgowy uznał, iż wydając w dniu 11 marca 2005 roku decyzję, w której KRUS stwierdził ustanie obowiązku opłacania składki kwartalnej w podwójnej wysokości na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie oraz emerytalno – rentowe, posiadał informację o zaprzestaniu prowadzenia przez K. P. działalności gospodarczej od 1 stycznia 2002 roku (o jej zawieszeniu). Organ rentowy nie otrzymał natomiast od ubezpieczonej informacji, iż ponownie podjęła ona prowadzenie działalności gospodarczej od 20 lipca 2005 roku.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pomimo nałożonego na ubezpieczoną obowiązku, K. P. nie przedłożyła organowi rentowemu żadnych dokumentów potwierdzających prowadzenie działalności gospodarczej, w tym w szczególności nie przedłożyła, stosownie do treści art. 5a ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, zaświadczenia o formie opodatkowania prowadzonej działalności oraz zaświadczenie właściwego urzędu skarbowego o wysokości należnego podatku za miniony rok do dnia 14 lutego każdego roku podatkowego (w brzmieniu obowiązującym do 2 maja 2004 roku) do 31 maja każdego roku podatkowego (w brzmieniu obowiązującym od 2 maja 2004 roku do 23 sierpnia 2005 roku). Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w latach 2005 – 2010 wymagane zaświadczenia nie zostały przez ubezpieczoną przedłożone, nie spełniła ona zatem ciężącego na niej obowiązku.

Sąd meriti nadmienił, że art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w brzmieniu nadanym aktem nowelizującym z dnia 2 kwietnia 2004 roku, obowiązywał tylko w okresie od 2 maja 2004 roku do 23 sierpnia 2005 roku, gdyż z dniem 24 sierpnia 2005 roku weszła w życie kolejna ustawa zmieniająca z dnia 1 lipca 2005 roku (Dz.U. Nr 150, poz. 1248). Przepis art 2 tego aktu uporządkował redakcyjnie określone w art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zasady dopuszczalności podlegania rolników i domowników rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu w okresie prowadzenia przez nich pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy prowadzeniu tej działalności, uniezależniając możliwość wyboru systemu ubezpieczenia społecznego od

formy opodatkowania tejże działalności, ale zachowując podstawowe konstrukcje prawne dotychczasowej regulacji tego zagadnienia. Między innymi te, które odnoszą się do przesłanki nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy w pełnym zakresie przez co najmniej 3 lata, złożenia w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oświadczenia o kontynuowaniu tego ubezpieczenia w terminie 14 dni od rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej, udokumentowania kwoty należnego podatku dochodowego od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej za poprzedni rok podatkowy zaświadczeniem właściwego naczelnika urzędu skarbowego, uwarunkowania prawa do korzystania z ubezpieczenia społecznego rolników od płacenia kwoty należnego podatku dochodowego za poprzedni rok podatkowy od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej nieprzekraczającej 2.528 złotych oraz ustania ubezpieczenia społecznego rolników z końcem kwartału, w którym rolnik prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą obowiązany był złożyć zaświadczenie właściwego urzędu skarbowego o wysokości podatku dochodowego z tego tytułu, a obowiązku tego nie dopełnił.

Z powyżej przytoczonych przepisów w ocenie Sądu I instancji wynika, że rolnik, który podjął prowadzenie innej (pozarolniczej) działalności gospodarczej, może pomimo to pozostać w ubezpieczeniu rolniczym (w KRUS), jeżeli spełni warunki określone w art. 5a ust. 1, świadczące o tym, że chce w tym ubezpieczeniu pozostać oraz, że działalność rolnicza ma trwały charakter i stanowi podstawowe źródło jego dochodu, natomiast pozarolnicza działalność gospodarza ma niewielkie rozmiary (podatek dochodowy nie przekracza rocznej kwoty granicznej 2.528 zł, podlegającej corocznej waloryzacji - art. 5a ust. 8 ustawy) i jedynie wspomaga dochód z działalności rolniczej. Zgodnie z ust. 9 art. 5a stosownie do treści ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników Minister właściwy do spraw rozwoju wsi ogłasza w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, w drodze obwieszczenia, roczną kwotę graniczną, o której mowa w ust. 8. Sąd wskazał, iż w latach 2005 – 2011 wysokość rocznych kwot granicznych kształtowała się następująco w 2005 r. – 2 604 zł (M.P. z 2005 r. Nr 7 poz. 101), 2006 r. – 2 643 zł (M.P. z 2006 r. Nr 4 poz. 478), w 2007 r. – 2 693 zł (M.P. z 2007 r. Nr 18 poz. 219), w 2008 r. – 2 755 zł (M.P. z 2008 r. Nr 31 poz. 277), w 2009 r. – 2 835 zł (M.P. z 2009 r. Nr 18 poz. 237), w 2010 r. – 2 863 zł (M.P. z 2010 r. Nr 26 poz. 245), a w 2011 roku 2.929 zł (M.P. z 2011r., Nr 28, poz. 309). W zestawieniu z osiąganymi w tych latach przychodami K. P. z pozarolniczej działalności gospodarczej ubezpieczonej (w roku 2005 – 115.136,32 zł, w roku 2006 – 275.014,29 zł, w roku 2007 – 33.168,00 zł, w 2008 – 6.400,00 zł, w 2009 – 0,00 zł, w 2010 – 7.200,00 zł) powstały daleko idące wątpliwości co do spełniania przez wnioskodawczynię także tego warunku objęcia rolniczym ubezpieczeniem społecznym.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ubezpieczona, nie kwestionując ponownego podjęcia wykonywania działalności gospodarczej od 20 lipca 2005 roku podnosiła, że w rzeczywistości jej prowadzeniem zajmował się mąż, na prośbę którego działalność tą założyła. Nadto, o tym, że w rzeczywistości nie prowadziła ona działalności gospodarczej świadczyć miał jej zły stan zdrowia – w 2005 roku korzystała ona z akupunktury, jak również leczyła się z powodu nerwicy i niedoczynności tarczycy. Powoływała się również na trudną sytuację rodzinną – chorobę syna, śmierć ojca i konflikt małżeński.

Podejmując polemikę z takim stanowiskiem skarżącej, Sąd meriti w pierwszym rzędzie wyjaśnił, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury nie można przyjmować, że działalność gospodarcza jest wykonywana tylko wówczas, gdy przedsiębiorca osobiście świadczy usługi. W celu wykonywania działalności może on bowiem posługiwać się innymi osobami. Tak też rzecz się miała – z formalnego punktu widzenia – w przypadku wnioskodawczyni. Mimo, że działalność gospodarcza w zakresie tynkarstwa była zarejestrowana na nią, w rzeczywistości jej prowadzeniem pod wszystkimi względami zajmował się jej mąż A.. Z tego też względu sąd nie znalazł podstaw aby w przedmiotowym postępowaniu gromadzić dokumentację dotyczącą prowadzenia działalności w tym zakresie jak również badać wiarygodność podpisów ubezpieczonej, kwestionowanych przez nią a widniejących na dokumentach dotyczących działalności (k. 69-79).

Dalej wskazał, że ubezpieczona przyznała w odwołaniu, że zaniedbała obowiązki płatnika składek KRUS (z powodu złego stanu zdrowia i problemów rodzinnych). W toku procesu przyznała również, że działalnością męża zarejestrowaną na jej nazwisko w ogóle się nie interesowała. Z drugiej zaś strony K. P. opisała, że w 2006 roku poczuła się lepiej, zaś od 2007 roku – na co przedstawione zostały także dowody w postaci umów – wykonywała już

działalność gospodarczą, świadcząc usługi logopedyczne dla TPD. Powyższe okoliczności świadczą w ocenie Sądu I instancji o tym, że zaniedbanie obowiązków względem KRUS nie było spowodowane chorobą i kłopotami, na które powoływała się wnioskodawczyni. Sąd zauważa przy tym, że okres, w którym ubezpieczona – mimo ciąży na niej obowiązków – nie poinformowała organu rentowego o prowadzeniu działalności gospodarczej, trwał aż przez 5 lat. W tym czasie wnioskodawczyni była w stanie m.in. przejąć rzeczywiste prowadzenie działalności od męża i świadczyć przez okres kilku lat usługi logopedyczne, jak również dokonać wszelkich innych formalności z tą zmianą związanych. Przy dokonywaniu tych czynności ubezpieczonej nie przeszkadzał ani stan zdrowia, ani też trudna sytuacja rodzinna spowodowana chorobą syna i ojca oraz kłopoty małżeńskie.

Uznania Sądu Okręgowego nie znalazły twierdzenia odwołującej się, jakoby przyczyną braku zawiadomienia organu rentowego o wznowieniu działalności gospodarczej były problemy zdrowotne i rodzinne oraz fakt rzeczywistego niewykonywania działalności gospodarczej. Osoba podejmująca się prowadzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza osoba z wyższym wykształceniem jak powódka - powinna być świadoma tego, że każde jej oświadczenie woli, a tym bardziej oświadczenie woli złożone wobec organu administracji państwowej, rodzi określone konsekwencje w sferze praw i obowiązków. Tym samym wszelkie decyzje w tym zakresie powinny być podejmowane w sposób świadomy i przemyślany. Co więcej osoba taka obowiązana jest uwzględniać w programie swojego działania obowiązujący system podatkowy oraz ubezpieczeniowy i przyswoić sobie zasady wynikające m.in. z ustaw regulujących system ubezpieczenia społecznego, jak również specyfikę rozwiązań poszczególnych ustaw.

W ocenie Sądu K. P. tym bardziej powinna dotrzymywać szczególnej staranności przy wypełnianiu obowiązków związanych z podleganiem ubezpieczeniom społecznym, że możliwość podlegania przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą rolniczym ubezpieczeniom społecznym traktowana jest jako swoistego rodzaju dobrodziejstwo umożliwiające odprowadzanie niższych składek na ubezpieczenie społeczne, aniżeli wynikające z ogólnych zasad ubezpieczenia społecznego dla osób prowadzących działalność gospodarczą. Nie może ujść uwadze, sądu, że ubezpieczona pozostając w spornym okresie w związku małżeńskim jak sama wskazała, rozszerzyła swoją działalność o tynkarstwo albowiem jej mąż osiągał z innej działalności wysokie dochody i obawiał się wykluczenia z KRUS.

Według Sądu I instancji literalna wykładnia przepisu art. 5a ust. 5 u.s.r. jest jasna i nie budzi wątpliwości. Ustawodawca jednoznacznie wskazał, że rolnik, który nie zawiadomi organu rentowego o podjęciu działalności gospodarczej i nie złoży oświadczenia przewidzianego w art. 5a ust. 1 pkt 1 u.s.r. w ustawowym terminie, przestaje podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników ex lege (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 roku, sygn. akt II UK 336/07, Lex nr 497699).

Zaznaczył, iż w myśl ust. 7 omawianego art. 5a u.s.r. – „terminy określone w ust. 1 pkt 1 i ust. 4 mogą zostać przywrócone na wniosek zainteresowanego rolnika lub domownika, jeżeli ten rolnik lub domownik udowodni, że niezachowanie terminu nastąpiło wskutek zdarzeń losowych”. W niniejszej sprawie okoliczność ta nie ma miejsca, trudno bowiem za zdarzenie losowe uznać fakt, iż powódka „zapomniała” o zgłoszeniu ponownego podjęcia działalności gospodarczej i nie dopełniła, by ww. formalności dopełnił za nią mąż.

W tym stanie rzeczy Sąd - na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. - oddalił odwołanie K. P., uznając zaskarżoną decyzję za zgodną z przepisami prawa i merytorycznie uzasadnioną.

### ***Apelację od tego rozstrzygnięcia wniosła ubezpieczona K. P..***

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania w zakresie nieprawidłowego rozpoznania sprawy, co do jej istoty (**art.** 386 § 4), w związku, z czym wniosła o uchylenie orzeczenia wydanego w pierwszej instancji oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Dodatkowo wniosła o zwolnienie z kosztów postępowania procesowego przed Sądem Apelacyjnym.

W uzasadnieniu podała, że w jej opinii decyzja Prezesa **KRUS** została wydana z rażącym naruszeniem prawa i jako taka powinna ulec uchyleniu już we wcześniejszej fazie postępowania. W ocenie apelującej decyzja została, jak i szereg

innych pism kierowanych do mnie ze strony **KRUS**, zaadresowana na jej byłego męża A. P.. Ze wszystkich pism wynikało jedynie, iż są one podane do jej wiadomości. Z jej treści owszem wynikało, iż to w jej przedmiocie ma ustać ubezpieczenie społeczne rolników, aczkolwiek to nie ona jest stroną niniejszego postępowania przed **KRUS**. Wprawdzie odebrała na pocztę niniejsze pismo z **KRUS**, przy czym nie raz organ ten adresował pisma zarówno na nią jak i na jej byłego męża ( w aktach sprawy znajduje się potwierdzenie nadania z dnia 16 marca **2005r.**, gdzie pismo jest zaadresowane zarówno na apelującą jak i na męża), jak można zauważyć w nagłówku widnieją dane jej męża. Taka sytuacja jak już wcześniej wspomniałam ciągnie się przez całe postępowania. Podała również, pismem procesowym z dnia 7 września **2012r.** złożyła **do** akt sprawy w postępowaniu przed Sądem Okręgowym o syg. akt **VII U 289/12** ten zarzut, aczkolwiek Sąd **I** instancji **do** tego się w żaden sposób nie ustosunkował.

Wskazała, że elementem podmiotowym decyzji (obok wskazania organu) jest oznaczenie stron postępowania jako adresatów aktu. Powyższy wymóg w stosunku do osób fizycznych uznaje się za spełniony, jeśli w decyzji podano imiona i nazwiska stron, adresy ich zamieszkania bądź pobytu, numer ewidencyjny (NIP, **PESEL**).

**Zdaniem apelującej z treści decyzji Prezesa KRUS wynikało, iż adresatem tej decyzji jest jej były małżonek, a ona w niniejszym przypadku, w ogóle nie powinna być stroną tego postępowania, gdyż w tym zakresie nie posiada legitymacji biernej, która to uprawniałaby ją do występowania w charakterze strony. Apelująca uważa, że jest oddzielnym płatnikiem składek, tak samo zobowiązany do ich płacenia jak i A. P. co wynika z decyzji Prezesa KRUS z dnia 04 listopada 2003r. (...), z której to jasno wynika, iż zarówno ona jak i wtedy jeszcze jej mąż byli jednakowo zobligowani do płacenia składek ubezpieczenia społecznego rolników (kopia decyzji znajduje się w aktach). W takim przypadku, organ jakim jest KRUS chcąc pozbawić jej ubezpieczenia społecznego rolników winien był wydać decyzję zaadresowaną i zatytułowaną na jej osobę, a nie na osobę jej byłego męża.**

**Ponadto wskazała, że Sąd 1 Instancji rozpatrując sprawę pominął wniosek o dowód z niebieskiej karty, co skutkowało wadliwym ustaleniem stanu faktycznego.**

**W związku z powyższym wniosła o uchylenie orzeczenia Sądu Okręgowego, który oddalił jej odwołanie od decyzji Prezesa KRUS, a która to w jej opinii jest bezprzedmiotowa, gdyż wydana została z rażącym naruszeniem prawa.**

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się wadliwości postępowania przed sądem pierwszej instancji. Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę nie naruszył, ani norm prawa materialnego, ani zasad postępowania cywilnego. Sąd pierwszej instancji starannie zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, lex nr 558303).

W rozpoznawanej sprawie bezsporne jest, że Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją dnia 23 listopada 2011 r. stwierdził ustanie wobec K. P. ubezpieczenia społecznego rolników zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno-rentowego od 1 października 2005 r., do 30 czerwca 2011r. oraz od 1 września 2011r. wobec nie poinformowania KRUS o prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej i złożenia przez wnioskodawczynię zaświadczeń o wysokości należnego podatku.

Podkreślić należy jak słusznie uczynił to Sąd I instancji, że zgodnie z art. 5a ust. 6 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.) o ubezpieczeniu społecznym rolników niezłożenie zaświadczenia albo oświadczenia z urzędu skarbowego o kwocie należnego podatku



dochodowego lub niezachowanie terminu do złożenia tego zaświadczenia albo oświadczenia, jest równoznaczne z ustaniem ubezpieczenia z dniem, do którego rolnik lub domownik obowiązany był złożyć zaświadczenie albo oświadczenie w Kasie. Termin wynikający z art. 5a ust. 4 ustawy jest terminem prawa materialnego. Wskazuje, bowiem czas, w jakim podmiot obowiązany jest dokonać czynności (złożyć zaświadczenie), której dokonanie w tym czasie pozostawi prawo podmiotu (podleganie ubezpieczeniu) w stanie niezmienionym, zaś niedokonanie spowoduje wygaśnięcie prawa. Z powyższego zatem wynika, że każde niezłożenie oświadczenia - bez względu na przyczyny takiego stanu rzeczy - powoduje ustanie ubezpieczenia. Jedynie w przypadku określonym w ustępie 7 możliwe jest przywrócenie terminu, co warunkowane jest udowodnieniem przez ubezpieczonego, że niezachowanie terminu nastąpiło na skutek zdarzeń losowych. Powołana regulacja stanowi jednak szczegółowe unormowanie odnoszące się do możliwości przywrócenia uchybionego terminu i musi być interpretowana ściśle.

Należy także zaznaczyć, że ustawodawca w chwili ustania ubezpieczenia nie przewidywał możliwości przywrócenia terminu do złożenia zaświadczeń, o których mowa w art. 5a ust.4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Dopiero zmiany do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wprowadzone ustawą z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw wprowadziły instytucję przywrócenia terminu. Zgodnie bowiem z art. 5a ust. 7 powołanej ustawy, terminy określone w ust. 1 pkt 1 i ust. 4 mogą zostać przywrócone na wniosek zainteresowanego rolnika lub domownika, jeżeli ten rolnik lub domownik udowodni, że niezachowanie terminu nastąpiło wskutek zdarzeń losowych.

Sąd Odwoławczy rozpoznający niniejszą sprawę podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach przedstawione w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., III AUa 2852/05 (Lex nr 339743), że przepis art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w brzmieniu obowiązującym od dnia 2 kwietnia 2004 r. nie daje podstawy do przywrócenia ubezpieczonemu terminu. Przepis ten jest przepisem o charakterze materialnym, a nie procesowym i jako taki na gruncie ówczesnie obowiązujących przepisów nie mógł zostać przywrócony. Jednocześnie skutkiem niedochowania zakreślonego przepisem czternastodniowego terminu jest ustanie ubezpieczenia społecznego rolników (tak też wyrok Wojewódzkiego Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 września 2007 r., IV SA/Wa 1240/07, Lex nr 374401).

Sąd Apelacyjny aprobuje również stanowisko, że pojęcie „zdarzeń losowych” o jakich mowa w art. 5a ust. 7 ustawy należy utożsamiać z nadzwyczajnym, niepewnym i niezależnym od woli ubezpieczonego zdarzeniem, którego nie mógł przewidzieć i którego nastąpieniu nie mógł zapobiec, pomimo zachowania wymaganej w danych okolicznościach staranności. W zgodzie z takim rozumieniem przedstawionego pojęcia, do kategorii zdarzeń losowych zaliczyć trzeba tak zdarzenia związane z działaniami sił przyrody, jak na przykład ogień, powódź i grad, obsunięcie się ziemi lub tąpnięcia, ale także zdarzenia związane z działaniami ludzkimi, jak na przykład nagła i nieprzewidziana choroba, przestępstwo, wypadek komunikacyjny (por. też 2 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2010 r., I UK 49/10, OSNP 2011/23-24/304). Nieznajomość prawa nie stanowi natomiast zdarzenia losowego uzasadniającego przywrócenie terminu w rozumieniu art. 5 a ust. 7 u.s.r.

Sąd Okręgowy słusznie zauważa, że okres, w którym ubezpieczona – mimo ciężących na niej obowiązków – nie poinformowała organu rentowego o prowadzeniu działalności gospodarczej, trwał aż przez 5 lat. W tym czasie wnioskodawczyni była w stanie m.in. przejąć rzeczywiste prowadzenie działalności od męża i świadczyć przez okres kilku lat usługi logopedyczne, jak również dokonać wszelkich innych formalności z tą zmianą związanych. Przy dokonywaniu tych czynności ubezpieczonej nie przeszkadzał ani stan zdrowia, ani też trudna sytuacja rodzinna spowodowana chorobą syna i ojca oraz kłopoty małżeńskie.

Ponadto Sąd Okręgowy słusznie przy tym wskazał, że wnioskodawczyni była pouczana o obowiązku złożenia stosownego oświadczenia o kontynuowaniu ubezpieczenia w związku z podjęciem pozarolniczej działalności gospodarczej

Podkreślić należy, że organy ewidencjonujące podmioty wykonujące działalność gospodarczą i organy podatkowe nie są obowiązane do informowania z urzędu Kasy o osobach podejmujących działalność gospodarczą. Stosownie

do art. 37 u.s.r. – to rolnik nie czekając na wezwanie jest zobowiązany informować KRUS o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i zmianie tych okoliczności. Zatem, to na rolniku ciąży ustawowy obowiązek zawiadomienia Kasy o podjęciu pozarolniczej działalności, złożenia oświadczenia o kontynuowaniu ubezpieczenia rolniczego po jej podjęciu, a także złożenia w ustawowo nakreślonym terminie – zaświadczenia organu podatkowego o wysokości podatku należnego od wykonywanej działalności za rok ubiegły. Natomiast w oparciu o wymienione dokumenty, rzeczą organu rentowego jest zweryfikowanie spełniania warunków do dalszego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Odnosząc się do zarzutu apelacji co do nieprawidłowego rozpoznania sprawy stwierdzić należy, iż wbrew apelującej, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że ponownie prowadziła ona działalność gospodarczą od 20 lipca 2005r, z zawieszeniem od 1 lipca 2011r. oraz, że pomimo prawidłowego pouczenia o ciąży na niej obowiązku informowania o wszelkich okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu oraz o zmianie okoliczności, którą to okolicznością niewątpliwie jest fakt prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (pouczenie z dnia 5 stycznia 2004 i 11 marca 2005 r.) K. P. w okresie od 2005 r. do 2011 r. nie przedłożyła żadnych dokumentów potwierdzających prowadzenie działalności gospodarczej, w tym stosownie do treści art. 5a ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zaświadczenia o formie opodatkowania prowadzonej działalności oraz zaświadczenie właściwego urzędu skarbowego o wysokości należnego podatku za miniony rok do dnia 14 lutego każdego roku podatkowego (w brzmieniu obowiązującym do 02 maja 2004 r.) do 31 maja każdego roku podatkowego (w brzmieniu obowiązującym od 02 maja 2004 r. do 23 sierpnia 2005 r.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazać należy, że z art. 5a ust. 1 nie wynika, aby charakter prowadzonej działalności gospodarczej (jej stałość bądź sezonowość, a także prowadzenie osobiście lub przez inne osoby) miał przesądzać o tym czy istnieje obowiązek składania oświadczenia czy też nie. Wręcz przeciwnie, odesłanie w ust. 10 do przepisów o swobodzie działalności gospodarczej nakazuje przyjąć, że w każdym przypadku prowadzenia działalności podlegającej wpisowi złożenie owego oświadczenia jest niezbędne. Skoro dana działalność została przez samego wnioskodawcę zarejestrowana w odpowiedniej ewidencji, przyjąć należy, że stanowiła ona działalność gospodarczą w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, także w przekonaniu samego ubezpieczonego. Nieuprawnione jest zatem twierdzenie, że działalność gospodarcza wykonywana jest wyłącznie wówczas, gdy przedsiębiorca świadczy konkretną usługę. Prowadzenie działalności gospodarczej polega tak na stworzeniu odpowiednich warunków do jej wykonywania, oczekiwaniu na zamówienie, jak i na faktycznym wykonywaniu zleconej pracy niekoniecznie osobiście.

Wobec zgromadzonych w sprawie dowodów nie sposób podważyć ustalenia, że ubezpieczona od 2005 r. nieprzerwanie prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą, że wbrew ciężącemu na niej obowiązkowi, przez zaniedbanie jak sama przyznała, nie poinformowała KRUS o tym fakcie oraz nie składała dokumentów potwierdzających wysokość należnego za poszczególne lata podatku dochodowego celem wykazania, że nie została przekroczona kwota podatku dochodowego o której mowa ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Skoro K. P. nie dopełniła obowiązków wynikających z art. 5a ust. 1 pkt 1 u.s.r., a jednocześnie nie zaszły przesłanki przywrócenia terminu do wykonania tych obowiązków, organ rentowy prawidłowo wyłączył skarżącą z ubezpieczenia społecznego rolników z dniem 1 października 2005 roku (tj. z końcem kwartału, w którym wznowiła wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej), jako osobę prowadzącą działalność gospodarczą, która winna podlegać ubezpieczeniu społecznemu z tego tytułu w powszechnym systemie ubezpieczenia społecznego.

Uwzględniając powyższe, zarzuty podniesione w apelacji, co do wydania decyzji na nazwisko męża apelującej oraz kierowanie korespondencji również na jego nazwisko należało uznać za chybione i nie mogące podważyć zgodności wydanej decyzji z przepisami prawa materialnego. Bezspornym jest, że zaskarżona decyzja dotyczyła ubezpieczenia rolniczego K. P., która wniosła odwołanie od tej decyzji, a Sąd Okręgowy dokonał badania pod względem jej zgodności z przepisami obowiązującego prawa. Podkreślenia wymaga, że Sąd dokonuje oceny zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, czy nie została ona dotknięta takimi wadami formalnymi, które ją dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania. Ewentualne uchybienia formalne organu

rentowego nie mogą stanowić o uwzględnieniu odwołania w przypadku jej merytorycznej zasadności. Bez znaczenia dla istoty przedmiotowej sprawy pozostaje również okoliczność niedopuszczenia przez Sąd Okręgowy dowodu z niebieskiej karty. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, trudna sytuacja rodzinna nie przeszkodziła ubezpieczonej w prowadzeniu działalności gospodarczej, tym samym nie może stanowić usprawiedliwienia dla zaniedbania obowiązku poinformowania o tym fakcie organu rentowego.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c. apelację ubezpieczonej oddalił jako bezzasadną.

SSA Jolanta Hawryzko SSA Urszula Iwanowska del.SSO Beata Górka